

POLSKIE TOWARZYSTWO ORIENTALISTYCZNE

# PRZEGLĄD ORIENTALISTYCZNY

*Kwartalnik*



Nr 3(35)

WARSZAWA

1960

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

## SPIS TREŚCI

### ARTYKUŁY

- Alessio Bombaci, *Wykopaliska włoskiej ekspedycji archeologicznej w Afganistanie* 265  
Witold Tyloch, *Odkrycia nad Morzem Martwym po dwunastu latach* 281  
\*  
Franciszek Machalski, Jadwiga Wachal, *Sadeh — irańskie święto ognia* 303

### UTWORY LITERACKIE

- Legenda o potopie — według eposu o Gilgamešu* (z akadyjskiego przełożyła Krystyna Łyczkowska) 317  
Akutagawa Ryūnosuke, *Bisei czeka...* (z japońskiego przełożył Mikołaj Melanowicz) 325  
*Ze współczesnej poezji tureckiej* (z tureckiego przełożyła Małgorzata Łabęcka-Koecherowa) 329

### MATERIAŁY I NOTATKI

- Albertyna Szczudłowska, *Budowa nowej tamy assuańskiej i ochrona zabytków Nubii* 335  
Zofia Piedos, *Najnowsze ekspozycje i nabytki z dziedziny sztuki orientalnej w Polsce* 338  
Teresa Nagrodzka, *Nowe prace UNESCO na polu upowszechnienia wartości kulturalnych Wschodu* 340

### RECENZJE

- Z KSIĄŻEK  
Tadeusz Mańkowski, *Orient w polskiej kulturze artystycznej* (Zofia Kessler) 343  
Tadeusz Mańkowski, *Sztuka islamu* (Teresa Augustynowicz-Ciecierska) 345  
*Firdausi. Zól a Rūdābe* (Franciszek Machalski) 345  
*Sadek Hedajat. Bio-bibliograficzny ukazatel* (Franciszek Machalski) 346  
*Kurdskije skazki* (Franciszek Machalski) 347  
Z CZASOPISM 347  
NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE 349

### KRONIKA

- Z ruchu naukowego na polu orientalistyki  
*XVI Zjazd Orientalistów Polskich* 355  
*Wyjazdy zagraniczne polskich orientalistów* 355

Kto wie, co jest kłamstwem, co prawdą?  
Moje życie upłynie bez nowin.

Zanim słońce zajdzie, zboże zwieź.  
Nanieś chrustu, nie zwlekaj.  
Czy były wojny? Czy tonęły statki?  
... Poznaj, człowieku, świat...

Zanim słońce zajdzie, zboże zwieź.  
Oto miara wypadków na ziemi.

#### WIEŚ BEZ ŚWIATŁA

Nocy, uwolnij księżyc i gwiazdy,  
Nasza wioska nie ma światła.  
Niechaj rozweseli gliniane dachy  
Blask oświetlonych kamieni i gór.

Nocy, uwolnij księżyc i gwiazdy.  
Niech naszą nędzę oświetlą.

Wielki buraku, ty jesteś zawsze wesóły  
Czy pola czarne, czy niebo rude.  
A może i ciebie ogarnia lęk  
Gdy obok jawor nagle wyrasta?

Wielki buraku, ty jesteś zawsze wesóły.  
Jakie są twoje cierpienia?

W ciemnościach błyska myśl rozjarzona,  
Sercom wszystko wydaje się jasne.  
Ręce i nogi bolą coraz bardziej.  
Światła nie ma.

W ciemnościach błyska myśl rozjarzona:  
„Baran... wół... matka... żona...”. Nadchodzi sen.

#### WIEŚ BEZ DESZCZU

Jestem głodny, głodny — zrozum, czarna ziemi.  
Głodujemy tej nocy obaj z czarnym wołem.  
On myśli i myśląc najada się.  
Ja myślę i myśląc, głoduję.

Jestem głodny, głodny — zrozum, czarna ziemi.  
Nie można ukryć głodu.

W łapczywych górach śpi północny wiatr  
Snem wilków i ptaków kołysany.  
Pełzną gwiazdy, ociekające tłuszczem  
Będą karmiły ciemności.

W łapczywych górach śpi północny wiatr.  
Nie można uśpić głodu.

Na naszych twarzach biały głód, czarny głód,  
Zgłodniała równina, stok góry.  
Nie padał deszcz, spopielaly zasiewy.  
Za co każe nas niebo?

Na naszych twarzach biały głód, czarny głód.  
Nie można przeżyć głodu.

ORHAN VELİ KANIK

### WYGNANIE

#### I

Ze swego okna patrząc nad dachami  
ogłądał moło i port.  
Dzwony dzwoniły na wieżach kościoła  
dzwoniły przez cały dzień.  
Od czasu do czasu słyszał gwizd pociągu  
leżąc w łóżku,  
nocą.  
Wreszcie pokochał dziewczynę  
z domu na vis à vis.  
A jednak  
musiał wyjechać.  
Mieszka w innym mieście.

#### II

Teraz przez okna  
topole nad brzegiem kanału.  
We dnie deszcze,